

Dzielę się swoją radością!

W dniach 18-19 czerwca 2016r uczestniczyłam razem z mężem w XVIII Ogólnopolskim Festiwalu Polszczyzny i Pieśni Kresowej „Wielkie Bałakanie” w Żarach.

Przez 18 lat, początkowo na Dolnym Śląsku, a od 12 lat w Żarach – stolicy Wschodnich Łużyc – rozśławiana jest polska pieśń kresowa, chronione jest dziedzictwo kulturowe Polaków ze Lwowa, Wilna, Podola, Pokucia, Wołynia i **Bukowiny** (położonej na pograniczu Rumunii, Mołdawii i Ukrainy).

Festiwal to czas prawdziwej uczyty duchowej tym bardziej, że zyskuje on coraz większą rangę i popularność. Jest to coroczna prezentacja nie tylko pieśni i piosenek kresowych, ale także mowy i ubiorów z tamtego rejonu, a także kuchni kresowej. W dwudniowej imprezie chodzi nie tylko o utrwalenie zanikającej kultury i tradycji z kresów, ale także o promocję polskości i ukazanie korzeni narodowych. W tym roku w skąpanych w słońcu Żarach, na scenie wystąpiło 55 różnych zespołów. Tegoroczne „Wielkie Bałakanie” zakończyło się niedzielnym koncertem galowym, w czasie którego wszystkim wykonawcom wręczono nagrody i wyróżnienia.

Miło jest mi poinformować, że w trakcie koncertu galowego w dniu 19 czerwca 2016r **Czesław Fiedorowicz - przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego** w imieniu **Marszałek Elżbiety Anny Polak**, odznaczył między innymi także i mnie „**Odnaką Honorową za Zasługi dla Województwa Lubuskiego**”.

„Odnakę Honorową za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” nadał (po zasięgnięciu opinii Kapituły) Sejmik Województwa Lubuskiego w drodze uchwały nr XIX/196/16 z dnia 18 kwietnia 2016r

W § 1 uchwały można przeczytać: „**W uznaniu osiągnięć oraz zasług na rzecz rozwoju Województwa Lubuskiego nadaje się „Odnakę Honorową za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” Teresie Kamińskiej.**



Tę zaszczytną odznakę otrzymałam za działalność na rzecz Bukowiny i krzewienia kultury i tradycji bukowińskich na Ziemi Lubuskiej. Z wnioskiem o nadanie mi tej odznaki wystąpił prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Bukowińska” w Zielonej Górze Wilhelm Skibiński.



Jestem niezmiernie wzruszona i uradowana tym zaszczytem. Dziękuję za ciepłe słowa i gratulacje od festiwalowych gości w Żarach, a także od uczestników rejsu LAGUNĄ na zakończenie roku akademickiego, z którymi na gorąco dzieliłam się tą wiadomością w następnym dniu 20 czerwca br.







Nie wszyscy wiedzą, że oprócz społecznego zaangażowania w działalność Nowosolskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, gdzie przez okres dwóch kadencji 2007 - 2015r. pełniłam funkcję skarbnika, od ponad 20 lat jestem także czynnie zaangażowana w działalność na rzecz Bukowiny położonej na pograniczu Rumunii, Mołdawii i Ukrainy.

Nigdy nie zapomniałam o swoich bukowińskich korzeniach i w wyniku nawiązania kontaktów z Fundacją Bukowińską „Bratnia Pomoc” w Lubaniu, latem 1995r wybrałam się na Bukowinę z pielgrzymką autokarową organizowaną przez „Bratnią Pomoc”. Ile wzruszeń i serdeczności doznaliśmy od Rodaków tam mieszkających nie sposób opisać. Poznaliśmy ich działalność w Domach Polskich w Suczawie (Rumunia) i Czerniowcach (Ukraina). Poznaliśmy ich niespotykaną gościnność i serdeczność, a kiedy przyszedł czas rozstania łzom nie było końca. Przyjaźnie wówczas związane trwają do dzisiejszego dnia.

Od tego czasu stałam się propagatorką czynnie zaangażowaną na rzecz Rodaków mieszkających na Bukowinie. Już we wrześniu 1995r byłam inicjatorką powołania Oddziału Fundacji Bukowińskiej „Bratnia Pomoc” w Nowej Soli. Stało się to dokładnie w 50 rocznicę powrotu do Polski z Bukowiny. Po mszy św. odbytej w tej intencji, odbyło się spotkanie „Bukowińczyków”, na którym został powołany zarząd nowosolskiego Oddziału Fundacji Bukowińskiej „Bratnia Pomoc”, gdzie objęłam funkcję – sekretarza oddziału. W zakres działania wchodziło propagowanie rozpowszechnianie wiedzy o Bukowinie. Niezmiernie ważnym zadaniem było gromadzenie, pomnażanie oraz rozdzielanie zdobytych środków pieniężnych i materialnych na pomoc dla zrujnowanych kościołów katolickich na Bukowinie i Polaków tam mieszkających, w tym m. in. odbudowa i wyposażenie świątyń i Domów Polskich, dużych ilości darów rzeczowych jak: lekarstwa, polskie książki i podręczniki szkolne, odzież, obuwie itp. Jednym ze statutowych zadań była również opieka i pomoc studiującym w Polsce studentom z Bukowiny.

Zaangażowanie w sprawę zdobywania i gromadzenia środków na prowadzenie działalności statutowej nowosolskiego Oddziału skutkowało tym, że w okresie trwania kadencji (od 1.10.1995 do 31.12.1999r) na Bukowinę przekazano pomoc finansową i rzeczową na ogólną wartość **52 752,00 zł** z tego: dla Domu Polskiego w Czerniowcach 11 570,00 zł., na pomoc dla Rodaków 16 440,00 zł., pomoc kościołom 18 315,00 zł., studentom bukowińskim 3 292,00 zł. polskim szkołom 3 135,00 zł.

Po zakończeniu kadencji, za obopólną zgodą, rozwiązano nowosolski Oddział „Bratniej Pomocy” i jednocześnie w styczniu 2000 roku powołano na Ziemi Lubuskiej Stowarzyszenie „Wspólnota Bukowińska” z siedzibą w Zielonej Górze, gdzie Prezesem został Wilhelm Skibiński, a ja zostałam Wiceprezesem, i jednocześnie prezesem oddziału w Nowej Soli. Członkiem zarządu został także mój mąż Eugeniusz. Zadania i cele Stowarzyszenia były kontynuacją rozpoczętej jeszcze od 1995r działalności na rzecz Bukowiny przez Oddział „Bratniej Pomocy” w Nowej Soli, gdzie nie do przecenienia był wkład w gromadzenie zasobów finansowych i rzeczowych na rzecz Bukowiny, zdobywanych przez nowosolski oddział.



Od początku powołania stowarzyszenia w 2000 roku w Zielonej Górze, zaczęliśmy promować działalność poprzez konkretne działania przynoszące wymierne korzyści nie tylko rodakom, ale także województwu lubuskiemu.

Do najważniejszych działań w minionym okresie należało:

- wybudowanie Domku Bukowińskiego w Skansenie w Ochli, który został uroczystie otwarty 12.10.2002r
- gromadzenie materiałów i eksponatów świadczących o historii Bukowińczyków i Bukowiny i przekazywanie ich do Domku Bukowińskiego
- organizowanie na ziemi lubuskiej wycieczek dla dzieci z Bukowiny (Rumunii, Ukrainy i Mołdawii) w tym wycieczek turystycznych po Polsce i Ziemi Lubuskiej.
- od 2008r coroczny współdział w organizacji Prezentacji Kultury Polaków z Kresów Wschodnich i Bukowiny w różnych miastach woj. lubuskiego
- niesienie pomocy rodakom zamieszkałym na Bukowinie
- wspieranie zespołów Bukowińskich, rozślawiających tradycje bukowińskie w pieśni i tańcu, działających na Ziemi Lubuskiej
- współdział w organizacji imprez bukowińskich w Skansenie Ochli
- promowanie działalności w prasie, radiu i innych środkach masowego przekazu.

Bukowińczycy w kraju i za granicą, zwłaszcza górale czadeccy, pielęgnują tradycyjne stroje, gwara, obyczaje, pieśni i tańce. Byli oni najstarszą polską emigracją - zamieszkując przez wieki cudowną krainę pomiędzy Prutem, Czeremoszem, Seretem i Dniestrem (dziś pogranicze Ukrainy, Rumunii i Mołdawii). Większość z 40 tysięcy bukowińskich Polaków wróciło do Polski. Około 10 tysięcy Polaków nadal mieszka na Bukowinie rumuńskiej (są to polskie wsie Plesza, Nowy Sołonec, Pojana Mikuli), drugie tyle w części ukraińskiej (okolice Czerniowiec) i przygranicznej części mołdawskiej. Prowadzą oni Domy Polskie, polskie szkoły, polskie parafie, polskie organizacje (np. Związek Polaków w Rumunii "Dom Polski" w Suczawie) i zespoły folklorystyczne. Bukowińczycy mają do zaoferowania Europie swoją wielowiekową tradycję harmonijnej, zgodnej koegzystencji kultur polskiej, rumuńskiej, ukraińskiej, niemieckiej, żydowskiej i ormiańskiej.

Bukowina, jako kraj czysto górski, obfituje w liczne piękności przyrody. Szczególnie piękną jest okolica Kimpolungu (Rumunia). Osobliwością Bukowiny jest szereg ufortyfikowanych, ogromnych klasztorów prawosławnych (monastiry), budowanych w XV, XVI i XVII w. jak Punta, Humor, Dragomirna, Szucawica, Suczawa, Watra-Mołdawica.

Stowarzyszenie nadal realizuje cele i zadania na rzecz Bukowiny, z wielkim zaangażowaniem, wspólnie z całym zarządem, dbamy o pozytywny wizerunek i rozwój „Wspólnoty Bukowińskiej”. Zaufaliśmy sobie i to zaufanie przetrwało próbę czasu przez ponad dwadzieścia lat. Naszym celem było i jest wspieranie i kultywowanie tradycji bukowińskich. Wszyscy działamy z bezinteresownością i sercem, nie licząc na żadne zasługi.

Nieśmiało muszę przyznać, że w dniu 9.01.2005r za ponad dziesięcioletnią działalność społeczną na rzecz pomocy rodakom na Bukowinie, **odznaczona zostałam Srebrnym Krzyżem Zasługi**.

Symboliczny sens moich odznaczeń nagradza nasze wspólne dzieło. Od ponad 20 lat tworzymy część zgranego zespołu ludzi ambitnych i całym sercem zaangażowanych na rzecz Bukowiny. Wraz z całym zarządem, stałam się częścią zespołu, który kompetentnie wypełniał powierzone zadania. Wieloletnia praca społeczna w stowarzyszeniu była i jest dla mnie lekcją życia, którą z radością i satysfakcją odrabiam. Zdobyte tutaj doświadczenie jest bezcenne, które w jakiej części przeniosłam także do Nowosolskiego UTW. Działania społeczne nadal stanowią dla mnie sposób na aktywne życie.

Moje osiągnięcia są także osiągnięciami osób współdziałających, wspierających mnie w moich działaniach. Niewspółmierne wsparcie daje mi mój mąż, który pokochał Bukowinę na równi ze mną. Moje wyróżnienie jest również ich wyróżnieniem. Ich serdeczność i pomoc jest nieoceniona w obliczu zaangażowania i wykonywania naszych społecznych działań na rzecz Bukowiny, dającym całemu zarządowi stowarzyszenia „Wspólnota Bukowińska” w Zielonej Górze poczucie dobrze wykonanych zadań i wielką satysfakcję.

Cieszę się, że mogę oddać mojej ukochanej Bukowinie, gdzie się urodziłam, a także Ziemi Lubuskiej, na której mieszkam już ponad 70 lat – kiedyś swoje doświadczenie zawodowe, a dziś swoją społeczną pracę i swoje serce.

Teresa Kamińska

30 czerwca 2016r